

Miasto Poezji (domówienia)

1.

„Miasto Poezji” jest miejscem wyobraźni, jest metaforą, która odnajduje swój kształt; odnajduje realny, widomy kształt w Lublinie – na naszych oczach, ale i za sprawą sposobu, w jaki patrzymy na to miasto.

2.

„Miasto Poezji” tworzą wiersze i poeci, to oczywiste, ale swoje istnienie zawdzięcza też uważnym i czułym czytelnikom – ich odwadze, ich pasji. Nie potrafię ich wszystkich wymienić, ale bez nich nie byłoby tego miasta.

3.

„Miasto Poezji” różni się od większości metropolii tym, że jego centrum stanowią „Zaułki, pasáže” – seria spotkań z poetami i krytykami. To wokół tych spotkań i rozmów rozrastają się place i ulice festiwalowej oprawy. Ale wszystko jest tu tak samo ważne. Liczy się każda jota, każdy przecinek, każdy kamień. I również tym „Miasto Poezji” różni się od większości metropolii.

4.

„Miasto Poezji” wyrasta z przekonania, że poezja jest głosem czegoś, bez czego nie sposób żyć, że dotyka każdego z nas, że jest jak powietrze, że to ona podpowiada nam słowa w najważniejszych momentach – słowa, których nam brakuje, słowa, których szukamy w popłochu, kiedy ciśnie się na usta coś, co odczuwamy jako przejmujące i ważne, coś, co powinno zostać powiedziane, choć w naszym języku nie ma na to wyrazu. W to puste miejsce, w ten brak nie do zniesienia – wkracza poezja, dreszcz mowy, metafora i wypowiada nasz strach, nasze pragnienia, naszą miłość. Bez tego błysku nagłej metafory bylibyśmy skazani na milczenie lub na fałsz w sprawach poruszających do głębi, intymnych, istotnych, na wskroś ludzkich i właśnie dlatego – doniosłych. To metafora w sposób najbardziej dosłowny – nadaje formę światu, życiu przydaje intensywności, obdarza poczuciem sensu. „Miasto Poezji” jest taką metaforą. I jest zarazem realną, namacalną przestrzenią – Lublina.

5.

„Miasto Poezji” jest Festiwalem, jest świętem wiosny. Chcemy bowiem pokazać, że poezja wkraczająca w codzienność czyni z tej codzienności święto – radosne, nagłe, rozłopotane, jak

śmiejach dzieci, a zarazem pełne dyskretnej powagi, jak modlitwa. Chcemy, by oba te tony były w „Mieście Poezji” dobrze słyszalne.

6.

„Miasto Poezji” ma uczyć odwagi wyobraźni, bez której nasz świat jest jałowy i pusty. Tam, gdzie zamiera wyobraźnia – życie łatwo traci głębię, gubi sens, ogarnia je rozpacz. To odwaga wyobraźni przydaje życiu – wagi, siły, treści, otwiera je na sens większy i głębszy niż ten, którym zwykle karmi się codzienność. Można to ująć inaczej, można powiedzieć, że nasza codzienność – również w swoim praktycznym wymiarze – wiele zawdzięcza odważnej wyobraźni, że czerpie z niej nie tylko swój rozmach i znaczenie, ale też konkretne rozwiązania. Warto o tym pamiętać, warto odnaleźć się w miejscu wyobraźni, w „Mieście Poezji”, w Lublinie.